

# GAZETA

# LEGNIOKA

Nr 85

Wtorek, 13 sierpnia 1991 r.

Cena 1000 zł

## Mord w Jerzmanowej

Jak już informowaliśmy we wczorajszym numerze "GL", Prokuratura Rejonowa w Głogowie zatrzymała domniemanego sprawcę zabójstwa Mirosława A. z Jerzmanowej. Podejrzany jest młody, 21-letni mężczyzna, który już podczas pierwszego przesłuchania przyznał się do popełnienia zbrodni, odmówił jednak podania motywów tego strasznego czynu. Sekcja zwłok oraz badania w Zakładzie Medycyny Sądowej we Wrocławiu wykazały, iż Mirosław A. zginął od ciosów zadanych mu siekierą w głowę. Jak do tego doszło, czy ktokolwiek jeszcze współuczestniczył w przestępstwie, pomagał w ukryciu zwłok - wykaże śledztwo. Nie mogliśmy, niestety, uzyskać bliższych informacji na ten temat gdyż prowadząca je, prokurator Tyczewicz, zaczęła od wczoraj urlopowanie. Zastępujący ją prokurator Majka potwierdził to, co wiedzieliśmy już wcześniej, dodając, iż w kręgu podejrzanych znajduje się jeszcze kilka osób. Fakt przyznania się zatrzymanego do popełnienia zbrodni, o niczym jeszcze nie świadczy. Ponura, rodzinna tragedia czeka na wyjaśnienie.

Tadeusz Jurand

## Ostatni fachowiec

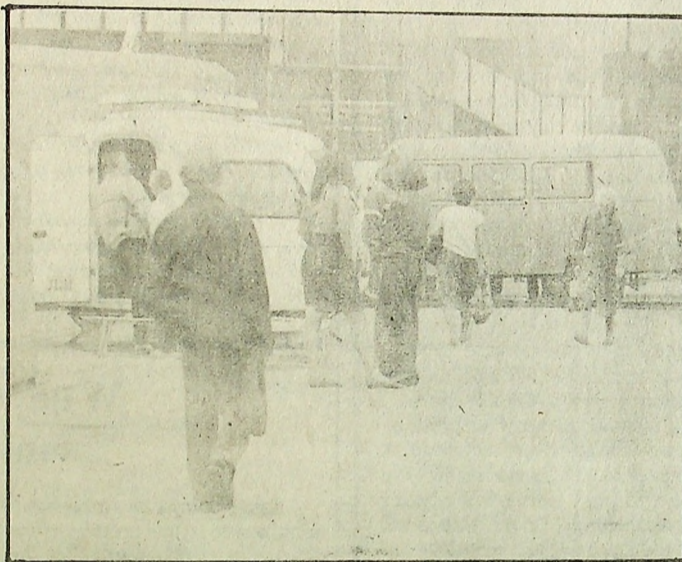
"Vitrum" zaprzestało produkcji kryształów. W firmie został także ostatni już fachman w branży - Zdzisław Durkalec. Jemu nie grozi bezrobocie. Robić będzie kryształowe cudeńka dla potrzeb reklamowych.

## RING WOLNY

Wolny człowiek w wolnym kraju. Jak żyć, jaką postawę wybrać, jak się zachowywać? Chciałby wolny człowiek w wolnej Polsce zająć się polityką. Może. Ktoś mu broni. Wystarczy tylko mieć odpowiednią przeszłość powiadzaną że związaną z walką o niepodległość. Wyznawcą być odpowiedniej religii. Nie być splamionym współpracą z pewnymi służbami. O tak, wtedy można się ubiegać, można być nominowanym i wysuwany. A jak już wolny człowiek zasiądzie, to broń cię Panie Boże, przed wychyleniem się w lewo. Etykieta pewna-żydo-komuch i won ze stolka. Więc wolny człowiek w wolnym kraju, siedź cicho i delektuj się swoją wolnością. Przecież wygraliśmy!

Fighter

## Manhattan story - cd.



fol. St. Celoch

Trwa protest kupców legnickich. Z informacji, jakie przekazali nam protestujący wynika, że na listach popierających akcję zebrano już ponad 8100 podpisów. Postanowiono zmienić zasady okupowania placu - dotychczas protestowali wszyscy właściciele stoisk. Od piątku ustalono 12 godzinne dyżury, w których uczestniczy każdorazowo 14 osób. Tymczasem plac opuściły już 4 osoby. Ich decyzja nie zmniejszyła w żaden sposób determinacji pozostałych, gdyż nie należeli oni do stowarzyszenia.

Wczoraj obradował Zarząd Miasta. Również nad sprawą Manhattanu. Mimo wcześniejszych obietnic nie zaproszono nikogo z protestujących. Według zainteresowanych, ma to na celu zniechęcenie ich do podejmowania dalszych działań. Wiceprezydent Legnicy Eugeniusz Koszka nie odpowiedział jeszcze na odwołanie kupców skierowane do Sejmiku Samorządowego. Nic nie wskazuje na to, aby protestujący przerwali swoją akcję.

(GB)

## Płoną zasiewy

Sytuacja staje się alarmująca. W ostatnich dniach prawie wszystkie wyjazdy do akcji były związane z pożarami zasiewów rolnych. Pisaliśmy o tym wielokrotnie. Dziś następne doniesienia z "akcji żniwnej".

Sobota, 10 lipca. Jednostki straży pożarnej wyjeżdżają do akcji sześciokrotnie. Wszystkie do gaszenia zasiewów.

Godz. 11.40 Radwanice. Płonę 2,5 ha jęczmienia. Właściciel: miejscowa RSP, straty - 4,5 mln zł, przyczyna - zatarcie łożyska w kombajnie.

W godzinach popołudniowych, w Małuszowie, spłonęło 20 ha jęczmienia, wartości 46 mln zł. Znowu przyczyną było zatarcie łożyska w kombajnie.

Wyskok, gmina Złotoryja, spłonęło 2 ha pszenicy i 0,3 ha słomy. Straty 7 mln zł, przyczyna, jakby inaczej - iskra z kombajnu.

W pozostałych przypadkach - scenariusz pożarów jest ludzko podobny.

## ZAPRASZAMY

do obejrzenia wystawy Ogólnopolskiego Przeglądu "Malarstwo Młodych - Promocje 90". W salach wystawowych Biura Wystaw Artystycznych i Akademii Rycerskiej w Legnicy można podziwiać 150 prac wykonanych przez 54 absolwentów uczelni artystycznych z całego kraju.

## "Posiadł siłą"

We własnym domu została zgwałcona mieszkanka Złotoryi. Z jej zeznania wyłonił się następujący przebieg zdarzenia.

Zaproszony przez małżeństwo Z. Mariusz A. nie ograniczył się do normalnie przyjętych zasad pobytu u znajomych. Widocznie pojęcie gościnności traktował bardzo szeroko, bowiem podczas swojej wizyty pobił gospodarza, zamknął go w pokoju, a gospodynię - według jej słów - "posiadł siłą".

## DZIŚ W NUMERZE

\* Pat na Manhattanie \*  
Dlaczego zabił? \* Nocne życie \* Złotoryjskie przetargi \* Falstarty \*  
Nasi w Belgii \*

## Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

Wojewódzkie Biuro Wyborcze informuje, że powołano Wojewódzką Komisję Wyborczą w której skład weszli sędziowie: Lech Muzyło, Zdzisław Pachowicz, Zbigniew Regulski, Dariusz Zawistowski, Andrzej Środek, Zbigniew Juszkiewicz, Leon Mirosławski, Jacek Wilga i Stanisław Rączkowski - który został

wybrany na Przewodniczącą. Ustalono plan dyżurów związany z przyjmowaniem zgłoszeń kandydatów na senatorów. Będą one pełnione w pokoju 2 (partel) budynku Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, Plac Słowiański 1, tel. 238-31 lub 66-233.

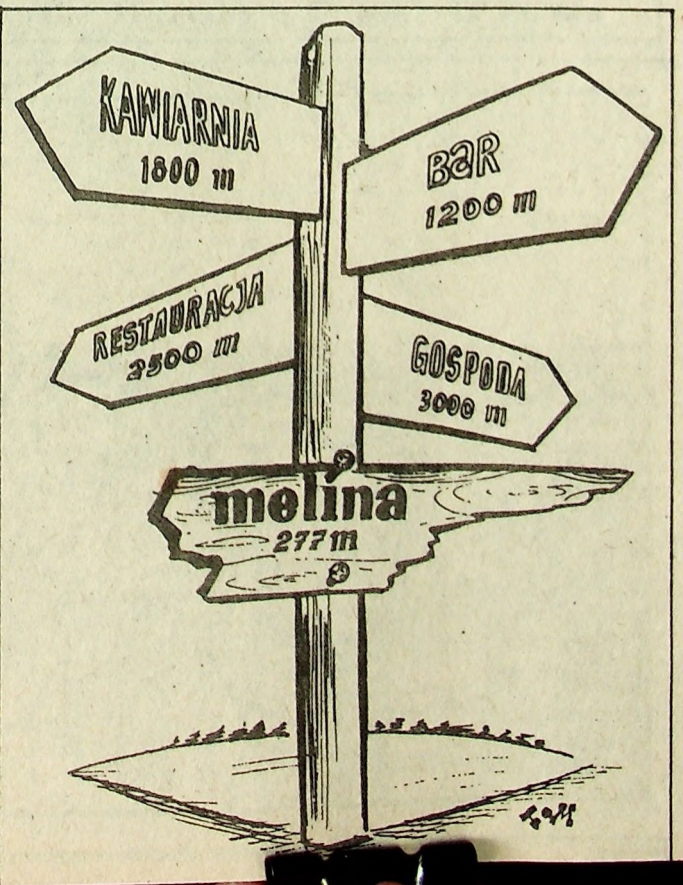
## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Opublikowano pełne brzmienie listu terrorystów muzułmańskich skierowanego do Sekretarza Generalnego ONZ. Terrorysty spod znaku "Święta wojna", gotowi są uwolnić w przeciągu 24 godzin wszystkich przetrzymywanych zakładników.
- Finlandia zakupi od Niemiec sprzęt wojskowy, będący na wyposażeniu armii NRD-owskiej.
- Premier Danii zaapelował do państw EWG o pomoc w rozwiązaniu problemu albańskiego. Wykluczył jednak możliwość otwarcia dla nich granic.
- Termin nowych wyborów parlamentarnych w Bułgarii, zaplanowany na 26 września, został przesunięty na 13 października.
- Władze indyjskie uchwaliły ustawę

zabraniającą określania płci dziecka przed jego narodzeniem. Wiele rodzin po stwierdzeniu, że płód jest płci żeńskiej decydowało się na jego usunięcie.

- W Belwederze obradował Komitet Doradcy Lecha Wałęsy. Omówiono aktualną sytuację w kraju. Podczas obrad Wałęsa powiedział, że wygranie wyborów przez siły niepodległościowe, zapewni Polsce lepszą przyszłość.
- Emeryci i Renciści zrzeszeni w OPZZ zapowiedzieli zwołanie na 27 sierpnia ogólnopolskiego zjazdu emerytów i rencistów.
- A. Gawronik wyraził gotowość przejścia spółki Art B. Obiecał honorować wszystkie wierzytelności firmy.

## GALERIA SATYRYKONU



# z sądowej sali

Anatol B. swoją wręcz patologiczną niechęć do jakiegokolwiek pracy zawodowej wyssał prawdopodobnie - jak sam się tym przechwalał - już z mlekiem matki. Gdy tylko ktoś napomynał w jego towarzystwie o podjęciu stałego zajęcia dostawał napadów złości. Wiedzieli o tym jego kompani, natomiast jako jedyna nie zgadzała się z jego fanaberiami odeszła, była komuna. Ujęta więc go statystycznie i prawnie jako osobę uchylającą się od pracy.

Nic więc dziwnego, że zmianę stroju przyjął nasz bohater z radością graniczącą wprost z euforią. 4 czerwca 1989 r. był dla niego dniem ekstazy, erupcji radości tak olbrzymiej, że wybuch wulkanu Krakatau to drobnostka nie warta nawet wspomnienia.

Nie ścigany i nie dręczony już przez milicjantów, Anatol wziął sobie głęboko do serca hasła o przedsiębiorczości i wykuwaniu własnego losu. Jego żywiołem stały się kioski "Ruchu". Niby nic wielkiego, ale ile dobra znajdowało się w środku.

Papierosy, proszki, perfumy, wyroby galanteryjne, itp. Nieraz, gdy kioskarz był zbyt leniwy lub roztrągnięty trafita się też gotówka.

Złoty więc sobie pan Anatol spokojnie, gdyby nie pazerność. Słabość, której ofiarami byli już nie tacy jak on.

Już nie wystarczał mu tygodniowo rabunek w jednym kiosku. On w ciągu nocy obrabiał po dwa, a zdarzało się, że i trzy placówki "Ruchu". Wzbudziło to czujność policji, która uparta się zakończyć złodziejską karierę Anatola B.

Został zatrzymany na gorącym uczynku, jak po przejęciu kłódki i wyważeniu zamków buszował w kiosku.

W czasie rozprawy udowodniono mu 17 włamań. Sąd, niestety, nie okazał wyrozumiałości i przy orzekaniu kary uwzględnił "komunistyczną" przeszłość Anatola B. Jako recydywista został skazany na 3,5 roku więzienia.

Jako recydywista został skazany na 3,5 roku więzienia.

(MEG)

## Nocne życie

Nocną porą, spragniony legniczanie może wybrać się do któregoś z nocnych sklepów i dokonać stosownych zakupów. Przy okazji znajdzie towarzystwo do wypicia kielicha, przeżyje trochę mocnych wrażeń, nawiąże przygodną znajomość z panią lektorką obyczajów, i przeżyje wiele innych przygód. Jest taki sklep, w którego okolicach nocne życie rozwinęło się w najlepsze. Oczywiście z pożytkiem dla pijaczków i ku utrapieniu okolicznych mieszkańców. Mieści się on przy ul. Jagiellońskiej. Popularnie zwą go "Stodoła".

W pobliżu sklepu jest skwer. Na nim i w dzień i w nocy odbywają się imprezy. Widok zmorzonych alkoholem ludzi, śpiących na nim, nie należy do rzadkości. Ale to jest mały problem. Widziałem wielokrotnie na chodniku mężczyzn, którzy sprawiali wrażenie denatów. Nikt się nimi nie interesował. Przechodnie omijali ich jak śmierdzące ścierwo. I to jest to. Centrum miasta, środek dnia, rodzimy folklor! Przywykliśmy do takich widoków!

Gdy nadchodzi noc, do sklepu ściągają różny element. Jeżeli mają pieniądze to kupują i piją tani alkohol. Najgorsi są ci, którzy zdobywają go w sposób mało wyszukany. Po prostu odbierają, dajmy na to, wódkę klientom. Okradziony ma wtedy dwie możliwości, albo interweniować i narazić się na pobicie, albo stulić uszy i uważać sprawę za niebytą. Wtedy ma szansę wyjść cało, oczywiście bez alkoholu.

Nie warto opisywać fizjonomii stałych bywalców. Nie jest to na pewno estetyczne. Ostatnio pod "Stodołą" można spotkać rzadkie córki Koryntu, oferujące swe wdzięki po konkurencyjnych cenach. Pani te mają nawet swoich opiekunów, też ludzi rzadkich.

Można by o tym szczególnie miejscu pisać i pisać. Każdy dzień i noc przynosi nowe atrakcje. Okoliczni mieszkańcy zdążyli już przywyknąć do chóralnych śpiewów, obskanych bram, chamstwa, bandytyzmu.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

Normalka.

## Wybory 91 Dlaczego bez kobiet?

Zalóżmy, że w Polsce żyje około 20 milionów kobiet. Patrząc na statystyki, można wysnuć wniosek, że ich uczestnictwo w życiu politycznym w żadnym razie nie odpowiada tej liczbie. Mało tego w całości powojennej historii Polski nie było kobiety, która odegrałaby znaczącą rolę w życiu publicznym. Co prawda były takie okresy, gdy powierzano im teki ministerialne, zasiadały w parlamencie, w Biurze Politycznym KC PZPR. Były to jednak wyjątki, które miały w założeniu wykazać, że dla kobiet też jest miejsce na scenie politycznej. Po zmianie ustroju, sytuacja nie uległa praktycznie zmianie. Nadal kobiety nie uczestniczą w kręgach władzy. Chociaż może nie do końca. Spełniają rolę reprezentacyjną, jako żony sławnych mężów, np. podczas oficjalnych wizyt, spotkań i przy innych okazjach.

Jak się wyjawia, zawód polityka w naszym kraju zdominowany jest przez mężczyzn. Być może wynika to ze "wzorów" kulturowych, gdzie miejsce kobiety jest w kuchni..., albo braku tradycji. Trudno dociec dlaczego się tak dzieje. A przecież w krajach Europy Zachodniej powierzanie najwyższych stanowisk państwowych kobietom ma długą historię i obfituje w spektakularne sukcesy.

Być może coś się u nas zmieni. Na jednym ze spotkań przedwyborczych, Zbigniew Bujak, przewodniczący Ruchu Demokratycznego - Społecznego, poruszył ten problem, zapowiadając, że będzie dążył do jak największego udziału kobiet w życiu publicznym. I dobrze. Jest przecież równouprawnienie płci. Zadne badania naukowe nie dowiodły, że kobiety ustępują mężczyznom pod względem rozwoju intelektualnego. Przykłady innych krajów dowiodły, że piastując odpowiedzialne stanowiska dały sobie świetnie radę. Może więc, w zbliżającej się kampanii wyborczej, zaczną aktywnie rywalizować z mężczyznami? A wyborcy pozbędą się przesądów i zaczną głosować kierując się racjonalnymi przesłankami, bez patrzenia na płeć. Chyba warto spróbować?

# listy

## Felieton antysportowy Felieton antysportowy

W odpowiedzi Z. Jakubowskiemu na "Florenco - jaworskie pranie brudów" i Z. Jakubowskiemu "Wyjazd do Włoch nie musiałem zabierać się na "krzywy ryj". W ekipie L. Dulasa znalazło się 10. trenowanych przeze mnie zawodników i przez krótki okres nawet wspólnie tę "drużynę" przygotowaliśmy. Na "krzywy ryj" mógł zabrać się raczej Pan, Panie Jakubowski. Odkąd zaczął Pan pełnić rolę "obrońcy" jaworskiej piłki, wśród kibiców zyskał Pan miano pierwszego "krzyworójca" wśród dziennikarzy. A jeszcze nie tak dawno szedł Pan w pierwszym szeregu jej "gnoicieli"? A jeszcze nie tak dawno Pańska wiedza na temat jaworskiego klubu zaczyna się i kończy na tym, co usłyszy Pan od jego kierownika przy kawiarnianym stoliku. To stanowczo za mało, żeby przydzwiewać tego obrońcy klubu, natomiast w sam raz, żeby być obrońcą kilku skompromitowanych "kompanów od kieliszka" i zastąpić w ten sposób na kolejną "krzyworójską setkę". Jeszcze trochę, Panie Jakubowski, a zdobędzie Pan miano etatowego "prydupasa" kierownika jaworskiego klubu. Czego szczerze Panu życzę.

Faktów nie pomyliłem, to raczej pomylił je Pan. Nie było mowy o jakimkolwiek odgryzaniu się z mojej strony. Odgryźli się raczej moi adwersarze, którzy zamiast argumentami odpowiedzieli mi zwolnieniem mnie z pracy, zapominając przy tym o odpowiedzieli mi zwolnieniem mnie z

Przy okazji wspomnę, że w czasie spotkania z Bońką na fotece zamieszczonej na łamach "Gazety Legnickiej".

obowiązującym prawie. W każdej chwili, Panie Jakubowski, służę do wodomani.

Do Włoch nie musiałem zabierać się na "krzywy ryj". W ekipie L. Dulasa znalazło się 10. trenowanych przeze mnie zawodników i przez krótki okres nawet wspólnie tę "drużynę" przygotowaliśmy. Na "krzywy ryj" mógł zabrać się raczej Pan, Panie Jakubowski. Odkąd zaczął Pan pełnić rolę "obrońcy" jaworskiej piłki, wśród kibiców zyskał Pan miano pierwszego "krzyworójca" wśród dziennikarzy. A jeszcze nie tak dawno szedł Pan w pierwszym szeregu jej "gnoicieli"? A jeszcze nie tak dawno Pańska wiedza na temat jaworskiego klubu zaczyna się i kończy na tym, co usłyszy Pan od jego kierownika przy kawiarnianym stoliku. To stanowczo za mało, żeby przydzwiewać tego obrońcy klubu, natomiast w sam raz, żeby być obrońcą kilku skompromitowanych "kompanów od kieliszka" i zastąpić w ten sposób na kolejną "krzyworójską setkę". Jeszcze trochę, Panie Jakubowski, a zdobędzie Pan miano etatowego "prydupasa" kierownika jaworskiego klubu. Czego szczerze Panu życzę.

Przy okazji wspomnę, że w czasie spotkania z Bońką na fotece zamieszczonej na łamach "Gazety Legnickiej".

Przy okazji wspomnę, że w czasie spotkania z Bońką na fotece zamieszczonej na łamach "Gazety Legnickiej".

Michał Lenkiewicz

## W odpowiedzi Włochowi

Każdy pomysł na rozreklamowanie nowego tytułu prasowego jest dobry. Dobry pod warunkiem, że "chwytanie byka za rogi" robione jest z taktem i w zgodzie z prawdą. Michał Lenkiewicz "wyslizgany" z fotela naczelnego "Gazety Jaworskiej" mącił w głowach radnych, aż ci zaaprobowali pomysł wydawania nowego Tygodnika. Start - jak można było przewidzieć - był kiepski. Długi rosły, więc trzeba było "nagłośnić" tytuł. Ponieważ Lenkiewicz przez kilka lat był miernym kopaczem Kuźni (później szkoleniowcem), postanowił prać brudny klubowe. Juniorzy wyjeżdżali do Włoch - naczelnicy Lenkiewicz zaczął szperać w auto - karze doszukując się nieprawidłowości. Sam nie pojechał - więc zmieształ z błotem kogo się dało. W końcu maniakowi wszystko wolno!

Panie Lenkiewicz! Ponieważ nie są mi znane granice Pańskiej maniakowości - proszę o przedstawienie FAKTÓW dotyczących wyjazdu. Mniemam, że choć Pan ma w zanadrzu...

A propos Pana dziennikarskiej rzetelności. Proszę o możliwe szybkie przedstawienie dowodów w temacie mojego rzekomego biesiadowania przy kieliszku. Jeżeli już przewinie Pan swoje córki, to proszę się zastanowić nad dalszym snuciem swoich bredni. swoje córki, to proszę się zastanowić nad dalszym snuciem swoich bredni.

Zbigniew Jakubowski

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

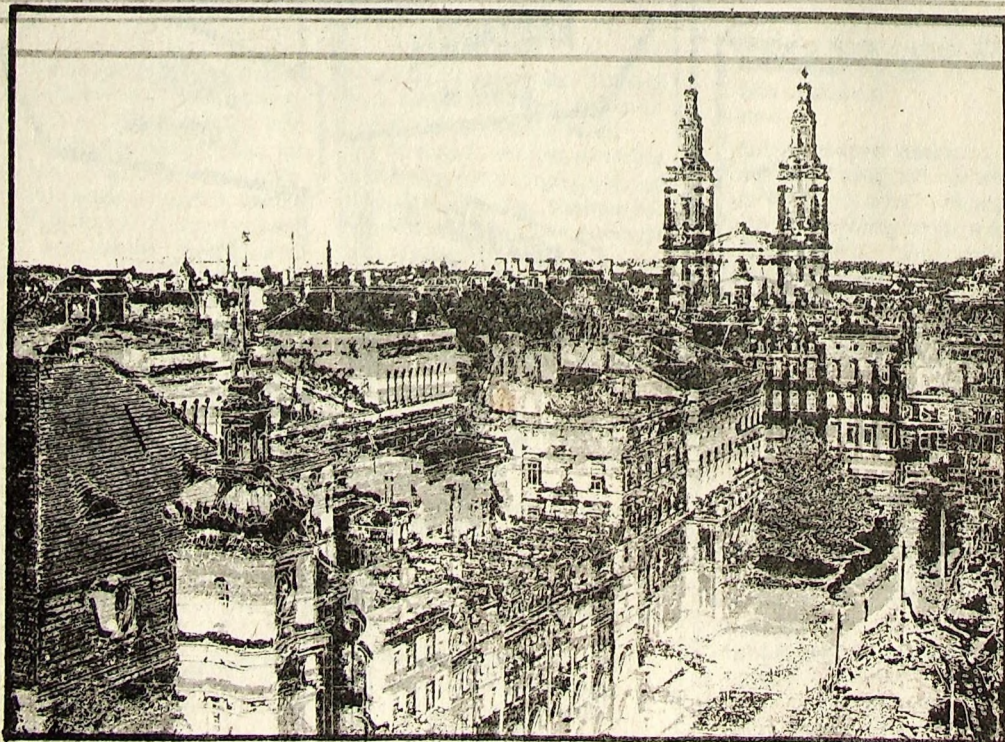
PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

PS. A co będzie, jeżeli np. Zagłębie Lubin nie zaprosi Pana na wyjazdowy mecz do Danii? Może tam uda się Panu pojechać za przysłowiowe "dzień dobry", tu redaktor Lenkiewicz...

## DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYŚLAWA PAWEŁKA



Legnica, 1960, Rynek

## HURTOWNIA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe  
"DROBTEX" SA  
Legnica ul. Koskowska 10, tel. 222-11

Oferuje po atrakcyjnych cenach artykuły spożywcze:

- |  |                       |
|--|-----------------------|
| 1. Olej sojowy 1 l   | - 10.000              |
| 2. Szyzka z drobiu 400 g   | - 17.500              |
| 3. Dżem aroniowy - jabłkowy  | - 3.200               |
| 4. Marmolada 320 g   | - 3.000               |
| 5. Koncentrat pomidorowy   | - 3.500               |
| 6. Chałwa grecka 450 g   | - 16.000              |
| 7. Kawa Racobs 100 g   | - 2.500               |
| 8. Barony czekoladowe  | - 1.200               |
| 9. Syrop z owoców południowych 1,5 l                                     | - 16.000              |
| 10. Napoje 0,33 l w puszkach   | - 2.800               |
| 11. Dezodorant DEO TIME  | - 15.000              |
| 12. Reklamówki z nadrukiem   | - 300                 |
| 13. Żołądki drobiowe mrożone importowane (pakowane w ilościach 2,268 kg) | - cena do uzgodnienia |

**DUŻY WYBÓR MARGARYNY  
z ZPT w BRZEGU  
W CENACH HURTOWYCH:**

- Mleczna
- Palma
- Cora
- Kama
- Słoneczna
- Brzeska
- Masło roślinne

poleca

**Hurtownia Artykułów Przem. i Spożywczych  
PP-H "BRAVO"**

59-500 Złotoryja, ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Przyjmujemy także zamówienia telefoniczne.  
Stałym odbiorcom większych ilości  
- zapewniamy bezpłatny transport.

Zamówienia przyjmuje ponadto filia Hurtowni "BRAVO"  
w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników (siedziba RW  
NOT), tel. 287-10.

Nowo otwarta  
**HURTOWNIA ART. PRZEMYSŁOWYCH**  
oferuje

**PO CENACH PROMOCYJNYCH**

sprzęt AGD prod. polskiej i renomowanej firmy "ROSIERES"  
w szczególności: lodówki i zamrażarki a także kuchnie gazowe  
oraz inne atrakcyjne towary  
Z 10% marżą prowadzimy także sprzedaż detaliczną.

**ZAPRASZAMY!**

Legnica, ul. Obrońców Stalingradu 5, tel. 204-25

**BIURA OGŁOSZEŃ  
"GAZETY LEGNICKIEJ"**

LEGNICA

ul. Złotoryjska, tel. 222-43, tlx 787270

JAWOR

redakcja "Gazety Jaworskiej" - Rynek 4, tel. 3148

ZŁOTORYJA

ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6

**ZARZĄD ODDZIAŁU PTTK  
W LEGNICY**

Sprzedza:

- samochód fiat 125 p Pick UP LGA-632 M, rok prod. 1985
- samochód - nysa osobowy LGA 132 M, rok prod. 1976 po wymianie podwozia 1983
- autobus "TAM" LGA 935 S rok prod. 1979 tel. 233-27, baza PTTK ul. Działkowa

**UWAGA HANDLOWCY!**

Tylko u nas możecie zaopatrzyć swój sklep w towary po najniższych cenach hurtowych:

- kurczak świeży - 14.800 - zł/kg
- kurczak mrożony - 15.200 - zł/kg
- jaja gat. I (duże) - 560 - zł/szt.
- jaja gat. II (średnie) - 520 - zł/szt.
- wątróbka drobiowa - 16.000 - zł/kg.

Towar dowozimy własnym transportem.

"Drobiez" Legnica ul. Koskowska 10, tel. 615-76, tlx 078 7469

**KRONIKA  
POLICYJNA**

**Legnica**

\* W niedzielę o godz. 12.35 na trasie Legnica - Złotoryja, Krzysztof K. prowadzący z nadmierną szybkością volkswagena uderzył w drzewo. Do szpitala z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono kierowcę, jego żonę i dwoje dzieci.

\* Tego samego dnia, o godz. 11.00 doszło do kolejnego wypadku na legnickim odcinku autostrady. Kierujący fordem-sierra obywatel Niemiec, jadąc lewym pasem jezdni uderzył w lewy tylny bok opła kadeta, którego kierowca jadący prawym pasem jezdni usiłował zawrócić. Pasażerkę opła - 6-letnią Agnieszkę, córkę kierowcy, przewieziono do szpitala.

\* 11.08 w godzinach nocnych dwóch złodziei włamało się do opłactwa, skąd po wylamaniu zamka skradli kamerę video i odzież. Straty właściciel oszacował na 30 mld zł.

**Lubin**

\* 11.08 o godz. 20.30 w pobliżu restauracji "Ratuszowa" Tadeusz R., zam. czasowo w Czecho-Słowacji został pobity i obrabowany przez Andrzeja S. lat 39. Ofiarę napadu z poważnymi urazami czaszki przewieziono do lubińskiego szpitala. Policja zatrzymała sprawcę. W jego krwi stwierdzono 2,39 prom. alkoholu. Został umieszczony w Izbie Wytrzeźwień. Z zeznań świadków wynika, że bandyta przekazał zabrowane pieniądze nieustalonej dotychczas kobiecie, która zdążyła zbiec przed przybyciem policji.

**Gościnność  
po legnicku**

Wczoraj o godz. 1.00 w nocy na skwerze za Manhatanem z "gościnnym" przyjęciem legniczanki spotkały się dwie Rosjanki. Do oczekujących na otwarcie targowiska Żanny G. i Iny T. podeszło dwóch mężczyzn, którzy pobili kobiety oraz skradli dwie torby, zawierające artykuły przemysłowo-spożywcze, przeznaczone na poranny handel. Ich łup wyniósł 1.200 tys. zł. W toku czynności wyjaśniających policjanci zatrzymali jednego z bandziorów. U zatrzymanego do dyspozycji prokuratora Jacka B. znaleziono jedną skradzioną torbę, zawierającą towar wartości 400 tys. zł.

**Zabawy  
wiejskich  
osiłków**

Ten napad wydarzył się w niedzielę o godz. 17.00 w pobliżu zbiornika wodnego w Spalonej gm. Kunice. Jadącego połą drogą fiatem 125p Zbigniewa C. zatrzymało sześciu młodych mężczyzn. Wraz z żoną zostali siłą wyciągnięci z samochodu, a następnie bestialsko pobici. Bandyci uciekli zabrowanym samochodem.

Aktualnie policja prowadzi w tej sprawie intensywne śledztwo. Poszukiwany jest duży fiat o nr rej. LGB 7291.

**Kursy walut**

Legnica 13.08.91 r.

Kantor ul. Lenina 14

	Skup	Sprzedaż
USD	11320	11380
DM	6440	6480

Orbis ul. Wrocławska

	Skup	Sprzedaż
USD	11230	11350
DM	6420	6520

**Sygnaly alarmowe dobiegają zewsząd**

**SUCHY KRAN**

Wody jest na Ziemi za mało i doświadczać tego zaczynają kolejne kraje. Od slumsów w Meksyku po ubogie wioski w Chinach, ludzkość przeżywa dramat niedoboru wody pitnej, przede wszystkim ze względu na szybki przyrost naturalny.

Nawet w strefach, w których opady są obfite, np. w Europie i wschodnich rejonach USA, zaopatrzenie w wodę jest często niewystarczające, a jej jakość się pogarsza. Dotyczy to także Polski. W bardziej suchych rejonach świata wody nie starcza, bądź do picia, bądź do wytwarzania wystarczającej ilości żywności.

Według danych Instytutu Zasobów Światowych, spośród 5,5 miliarda mieszkańców Ziemi, 3,5 mld musi zadawałać się 50 litrami dziennie, a więc jedną siódmą tego, co zużywa przeciętny Amerykanin. Dla niezliczonych milionów ludzi brak czystej wody oznacza epidemie, głód, a nawet śmierć. Według danych ONZ codziennie umiera na świecie 40 tysięcy dzieci - wiele z nich pada ofiarą biegunki i innych skutków ubocznych tzw. kryzysu wodnego.

Sygnaly alarmowe dobiegają zewsząd. W Związku Radzieckim katastrofalnie źle gospodarowanie ziemią wokół Jeziora Aralskiego, polegające na odcinaniu tego ogromnego jeziora, niegdyś o powierzchni równej Irlandii, od jego naturalnych źródeł wodnych, spowodowało jego skurczenie się o dwie trzecie w ciągu 30 lat. W Pekinie wyschło już z kolei dwie trzecie studni, a poziom wód gruntowych obniża się o 2 metry rocznie. Niepokojące wieści dochodzą z Meksyku, gdzie 30 min

ludzi, czyli 40 proc. mieszkańców, pozbawionych jest zdrowej wody pitnej. Według Worldwatch Institute, pomimo rozwoju na szeroką skalę sztucznego nawadniania, w istocie zaś właśnie z braku wody, powierzchnia gruntów uprawnych zmniejszyła się w ubiegłym dziesięcioleciu o 7 proc. Brak wody wydaje się - mimo wszystko - wielu ludziom tylko pozorny. Argumentują oni, że przecież 70 proc. powierzchni tej wody to woda słona, nie nadająca się ani do picia ani do stosowania w rolnictwie. Jej odsalanie jest, przynajmniej na razie, bardzo kosztowne i tylko najbogatsi mogliby sobie na to pozwolić.

Większość słodkiej wody jest "uwięziona" w polarnych czapach lodowych i podziemnych jeziorach. Jedynie 0,014 proc. jest łatwo dostępne, w jeziorach, rzekach i strumieniach. Do tego woda rozmieszczona jest bardzo nierównomiernie - Kanada ma np. 26 razy więcej wody (licząc na jednego mieszkańca) niż Meksyk.

Czy wody więc może w końcu zabraknąć? Jeśli jej marnotrawstwo będzie trwać nadal, a procesy industrializacji, rozwoju rolnictwa i liczby ludności dalej będą powodować wysuszenie wciąż nowych obszarów globu, może dojść do kryzysu wodnego na wielką skalę. Zdaniem fachowców bardziej prawdopodobne są kryzysy lokalne, w strefach najbardziej zagrożonych, takich jak Afryka czy Azja. Bogatsi - dzięki zastosowaniu nowych technik zamkniętego obiegu wody oraz wykorzystaniu ogromnych rezerw ukrytych pod powierzchnią naszej planety - będą mieli się coraz lepiej.

**CO JEST, A CZEGO  
NIE MA**

Oliver Freeman przyjechał do Polski ze Szwajcarii nie tak jak większość cudzoziemców - niewiele wiedzących o naszym kraju. Wcześniej, w czasie studiów uniwersyteckich, zajmował się sprawami Europy Wschodniej, co więcej - nauczył się języka polskiego. Toteż gdy Europejskie Centrum Kultury w Genewie zaczęło szukać kandydata na stanowisko dyrektora Agencji Wspierania Samorządów Lokalnych, zgłosił się natychmiast i zdobył stanowisko.

Europejskie Centrum Kultury jest instytucją pozarządową, w okresie od marca do czerwca 1990 roku organizowało w Warszawie Centrum Informacji i Dokumentacji Rady Europy. To właśnie wówczas powstał pomysł powołania Agencji. Jej zadaniem będzie dostarczanie i upowszechnianie informacji o zachodnich doświadczeniach w demokracji lokalnej.

Nasza Agencja ma dostarczać informacji w języku polskim wszystkim osobom, które związane są z władzami lokalnymi, są przez te władze zatrudnione lub pełnią w nich jakieś funkcje - informuje pan Freeman. - Zdajemy sobie sprawę, że nie wszystkie doświadczenia i rozwiązania można przenieść na polski grunt, dlatego też chcemy dostarczyć jak najwięcej informacji - całą gamę możliwych rozwiązań, na przykładzie konkretnych problemów.

Szef Agencji zastrzega przy tym, że nie zamierza ograniczać się wyłącznie do doświadczeń szwajcarskich, lecz pokazywać doświadczenia wszystkich krajów zachodnich.

Pierwsze miesiące pobytu w Polsce Oliver Freeman poświęcił na zbádanie terenu, poznanie potrzeb lokalnych samorządów. Często odbywał podróże poza Warszawę, spotykał się z radnymi, zbierał tematy, które wymagają najpilniejszego opracowania. Okazało się np., że radni bardzo potrzebują mate-

riałów na temat wyceny nieruchomości i ruchomości komunalnych. Brakuje także dobrych informacji na temat organizacji lokalnych służb publicznych. Warto też będzie dać naszym przedstawicielom samorządów przykłady rozwiązań w takich kwestiach, jak lokalne podatki i opłaty, usługi, rozwijanie transportu publicznego. Propozycje najlepszych rozwiązań można otrzymać w ciągu kilku dni. Agencja nie dysponuje imponującymi środkami finansowymi, ma za to bardzo duże możliwości zdobywania wiadomości. Może korzystać m.in. z zasobów bibliotek genewskich, w których literatura dotycząca zagadnień samorządów lokalnych jest bogata.

Zdaję sobie sprawę - dodaje pan Freeman - że polskie biblioteki nie są skomputeryzowane, że trudno zorientować się, co jest z potrzebnej literatury dostępne na miejscu, w Polsce. Będziemy chcieli zorganizować Agencji bank danych, o tym, co jest dostępne w kraju, nie każdy bowiem problem jest "białą plamą", często potrzebne materiały są w zasięgu ręki. Tylko nikt o tym nie wie.

Agencja, jak na razie, ma przyznane środki na działalność do końca 1992 roku. Jednakże Oliver Freeman ma nadzieję, że będzie działać także i po tym terminie.

Roman Mazur

## ZH-P ZAKMAT

### OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

części zamienne do silników SW-400 i SW-680:

- rozruszniki,
- alternatory,
- filtry,
- aparaturę paliwową

Ponadto:

- akumulatory samochodowe,
- części do ładowarek tyżkowych FADROMA

INFORMACJE: ZH-P Zakmat w Polkowicach  
tel. 472811 i 451512  
fax: 472100 ttx: 0787327 i 0787462

### Pełny asortyment

### BIELIZNY BAWELNIANEJ dla wszystkich grup wiekowych

POLECA ODBIORCOM HURTOWYM Dział Zbytu ZPDZ  
"HANKA"

59-220 Legnica ul. Pocztowa 7, tel. 246-62, 23-421 wew. 344

### Na bieliznę męską udzielamy 20% BONIFIKATY

Informujemy handlowców, że nasze wyroby będziemy prezen-  
tować na

TARGACH KONSUMPCYJNYCH W POZNANIU  
w dniach 3-6 września, pawilon 36, stoisko nr 55

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:  
Legnica, ul. Pocztowa 7, Lubin, ul. Piastowska 3

## PAMIĘTNIK WSPÓŁCZESNEJ (6)

20 stycznia 1980 r.

Długo nie pisałam, ale jakoś tak schodziło. Dni stają się podobne do siebie. Nuda goni nudę. Świat jest zbyt monotony. Bez sensu... Dobrze, że przynajmniej mam Jurka.

Beata zgłupiała już do reszty. Ona myśli, że ja nie mam nic do roboty, tylko będę zajmować się jej insynuacjami. Wymyśliła sobie, że zabrałam jej niebieską bluzkę. Takich bluzek mogę mieć, ile będę chciała. Nie potrzebne mi są jej bluzki. Poza tym, mnie ma kto kupować...

Ona chyba nie może żyć bez afery. Postraszyła mnie, że poda sprawę na milicję. Niech podaje. Zobaczymy, kto na tym uciurpi. Już wiem, to pewnie zemsta za to, że mama Jurka podała Zbyszka na milicję. I ta głupia Beata pomyślała, że zemści się na mnie. Niech sobie straszy...

23 stycznia 1980 r.

Nie mam już siły do Beaty. Rozpowiedziała koleżankom, że ukradłam jej bluzkę. Powiedziałam mojej mamie. Zrobiła się więc awantura, jakiej Beata sobie nie mogła wyobrazić. Byliśmy z mamą w domu Beaty. Ale zadyma. Matka Beaty powiedziała, że wyjaśni sprawę, bo bluzka ponoć się znalazła. A Beata zwiata...

Mama obiecała mi, iż przypilnuje Beatę, żeby odszczekała pomówienia. Musi mnie przeprosić. Nie daruję jej i już.

Tata pracuje już w kopalni

"Rudna". Biedaczek musi dojeżdżać tak daleko. Jurek już wrócił do zdrowia. Chodzimy więc do kawiarni i na spacer. I jakoś leci.

25 stycznia 1980 r.

O Boże! Same nieszczęścia. My to chyba mamy pecha. Maciek znowu się nachlał i spowodował wypadek. Nie wiadomo, czy przeżyje. Motocykl cały jest rozwalony. Do tego jeszcze Agnieszka. Dlaczego ona wsiadła na motor? Przecież widziała, że Maciek był pijany jak bela. To straszne, ale nie wiadomo, czy wyjaśni się ta zagadka. Boże! Żeby tylko przeżyli.

Lekarz powiedział, że Maćkowi chyba uciął nogę. Mama aż posiwiała. W szpitalu był wielki płacz. Mama Agnieszki i nasza płakały cały czas. Zresztą ja nie mogę się opanować do teraz. Łzy same mi płyną po policzkach. Szczęście, że mam Jurka. On tak bardzo mi pomógł.

Nie mogę się zebrać w sobie. Tyle smutku, a tu trzeba myśleć o lekcjach. Boże! Żeby tylko przeżyli.

26 stycznia 1980 r.

Agnieszka odzyskała przytomność. Maciek jeszcze nie, ale nie będą mu ucinąć nogi. Mama siedzi cały czas w szpitalu. Właśnie ugotowałam zupę. Muszę zanieść przynajmniej trochę mamie. Niech chociaż trochę zje.

A tata płacze teraz w pokoju obok. Zamknął się i płacze. Głośno płacze. I jak to przeżyć?

Monika R.

## MAFIJNE PRZETARGI ?

- Wie pan co? W ten sklep włożyliśmy ponad 300 milionów. Byliśmy dopiero na rozruchu. Nieco ponad 150 "baniek" mieliśmy w towarze, kiedy zaczęła się ta cała rozróżba. Uwierzyliśmy w piękne gadanie o braniu sprawy w swoje ręce, o prywatyzacji handlu, itp. Dostaliśmy takiego kopa, że nieprędko już uwierzymy tej nowej władzy. - Andrzej mówiąc to ale ukrywa zdenerwowania. Trzęsą mu się ręce niczym maturzysty w dniu egzaminu...

### Fakty

Sklep na zlotoryjskim Rynku wdzierzał w czerwiec ubiegłego roku od miasta. Wg stawek ustalonych przez Radę Miasta powinną płacić i płacić 40 tys. za metr kwadratowy. Uważają, że akurat w sam raz. Może dlatego tak uważają, że ich sklep to raptem 30 metrów.

- Jesienią otrzymaliśmy pismo od wojewódzkiego konserwatora nakazujące opuszczenie sklepu zlokalizowanego w budynku (pierzeja), którego stan techniczny grozi zawaleniem. W ślad za tym otrzymaliśmy z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wypowiedzenie z dniem 1 grudnia. Dano nam trzy miesiące na wyprawadzkę. Odpisaliśmy, że wyprawadzać się z towarem w wartości 150 mln to czyste szaleństwo. Jak wiadomo, zimę w handlu jest zastój. Rozpoczęliśmy szukanie innego sklepu.

Wprawdzie urzędowy termin wypowiedzenia minął, ale w przyszłościowym eterze zapanowała przysłowiowa cisza. Sklep funkcjonował normalnie.

1 marca br. Rada Miejska podjęła uchwałę głoszącą, że w przypadku likwidacji sklepu - Urząd Miasta musi znaleźć i zaproponować właścicielom inny lokal.

W kilka tygodni potem burmistrz Gawroński spotkał się z przedstawicielami zlotoryjskiego zrzeszenia kupców. Padły z ust - najwyższej

władzy w mieście - zapewnienia, że WŁADZA nie da zginąć tym, co muszą opuścić sklepy z rejonów budowlano zagrożonych.

- Napisaaliśmy pismo z prośbą o przyznanie zastępczego lokalu. Uwierzyliśmy, że...

### "Nikogo nie wypędzimy na ulicę"

- Akurat w gazetach ogłoszono przetarg na sklepy, zgłosiliśmy się. Nic nie mieliśmy do stracenia. Jednocześnie PGKIM przyznał nam pomieszczenie na ulicy Solnej 5. Nie powiem abyśmy byli zachwyceni. To była rudera. Zrobiliśmy kosztorys prac, które były niezbędne w środku i wyszło, że musimy zainwestować 30 milionów. A przecież w dzisiejszych czasach koniecznie trzeba znaleźć odpowiedni wystrój, konieczne było wybić okna wystawowe, itp. Stąd nasza decyzja o przystąpieniu do przetargu.

Andrzej ze współnikiem licytowali na full. Wygrali dochodząc do 365 tys. za metr. Nie ukrywali, że i tak będą płacić stawki, które uchwaliła RM czyli 40 tys./m<sup>2</sup>.

- Na serio przemierzaliśmy się do wygranego sklepu - Rynek nr 1. - Postanowiliśmy rozszerzyć asortyment, wprowadzić usługi dla ludności, zwróciliśmy się o zatrudnienie w sklepie osób pozostających na zasiłku dla bezrobotnych.

Kiedy doszło do podpisywania umowy, zaproponowali czynsz w wysokości 80 tys. Urząd Miasta nie zgodził się na zmniejszenie stawki. Do podpisania umowy nie doszło.

- Dość zdecydowanie nakazano nam zastanowić się nad lokalem na Solnej. Mieliśmy na to coraz mniej ochoty. Umowa z PGKIM tak była skonstruowana, że na dobrą sprawę nie byliśmy właścicielami sklepu. W każdej chwili można byłoby nas wyrzucić na bruk...

W poniedziałek 5 sierpnia otrzymaliśmy pismo nakazujące opuszczenie sklepu w pierzei w ciągu siedmiu dni. Później termin ten został przesunięty do 15 sierpnia. Gdyby nie nastąpiła dobrowolna wyprawadka, 16 sierpnia nastąpił eksmisja z udziałem służb porządkowych. Interweniowali u burmistrza Gawrońskiego, ale ten podtrzymał decyzję o eksmisji, a następnie udał się na urlop. Zostawił niejasną sytuację i

### rozplotkowaną Złotoryję,

która coraz głośniejsze mówi o dziwnych kulisach przetargów. Tam gdzie niedawno były biura OSIR-u jest sklep z ciuchami. Licytowany do 560 tys./m<sup>2</sup>. Krótko mówiąc, 33 min czynszu miesięcznie. W sklepie zero ruchu. Podobno nabywcą jest ktoś z dalszej rodziny burmistrza. Czynsz nie jest płacony, ale żeby to sprawdzić, trzeba by zgłębić tajne archiwum PGKIM. Ale "mieszkańcy" nie zgadzają się na udostępnienie dokumentacji.

Rozplotkowana Złotoryja mówi o sklepie przy placu Orłak Lwowski, którego właścicielem jest radny Ł. Dziwnym trafem ten sklep przez długi okres był zwolniony z opłaty czynszowej. Inny sklep w centrum miasta bez przetargu dostała... pracownica Urzędu.

Mnożą się - półki co szeptane - zarzuty. Burmistrz w dalszym ciągu przebywa na urlopie, kupcy czekają na casus pierwszej eksmisji, a ludzie zadają sobie pytanie - co jest grane? Kto naprawdę się za tym kryje? Czy burmistrzowi nie wyznaczono roli kozła ofiarnego?

My też czekamy...

Zbigniew Jakubowski

Pa. Imię właściciela eksmitowanego sklepu zostało zmienione.

### Z magla

Ostatnio nastąpiła moda na instalowanie automatycznych sekretarek w biurach urzędów. Dzwoniąc np.: do Urzędu Miejskiego w Legnicy, słyszymy miły kobiecy głos, który prosi o przekazanie informacji po usłyszeniu sygnału. Kto kogo ma informować? Urząd - mieszkańców, czy też ludzie mają kablować do urzędu.

Moim zdaniem, instalowanie tych urządzeń zalecił jakiś wybitny purysta obyczajowy. Jest to podsytkowane tym, iż piękna, zwykle o okrągłych kształtach sekretarka (jej głos) mogłoby wzbudzić zbyt niepodneczenie dzwoniących. Zaś myśl o tym, że rozmawia się z kanciastą maszyną może na pewno spowodować rzęście wyrazy szacunku skierowane do właściciela urzędzenia.

Nasuwa się tylko jedno pytanie: dlaczego niektórzy urzędnicy preferują głosy męskie?

\*\*\*

W niedzielę po południu, w okolicach kawiarni "Wenecja", pewien mocno zakropiony jegomość usiłował targnąć się na życie, zając się w tym celu w bezkarną ocliań Koziego Stawu. Bezskutecznie. Radzimy pierwej przeczytać najnowszy bestseller zgnilego Zachodu, poradnik dla samobójców pod tytułem "Ostatnie wyjście".

## MAKLER PILNIE POSZUKIWANY

25 lipca minął termin, po upływie którego giełdy nie posiadające zezwolenia Komisji Papierów Wartościowych muszą zrezygnować z dalszej działalności. W praktyce oznacza to, iż na rynku obrotu papierami wartościowymi pozostają samotnie Warszawska Giełda Papierów Wartościowych, która jako jedyna ma wymaganą licencję. Komplikuje się sytuacja posiadaczy obligacji: ponieważ ze względów organizacyjnych giełdy w Warszawie nimi nie handluje i nie wiadomo kiedy znacznie handlować, rynek wtórny obligacji praktycznie zastój. Cywilno - prawne umowy kupna - sprzedaży są tu tylko środkiem do różnym i zastępczym. Dotychczasowi pośrednicy w obrocie obligacjami będą zapewne dążyć do uzyskania licencji. 29 lipca Komisja Papierów Wartościowych rozpatrzy m. in. wniosek Banku Inicjatyw Gospodarczych, którego biuro maklerskie specjalizowało się do tej pory w obrocie obligacjami, akcjami BIG oraz "Universalu".

Obecnie działa w naszym kraju 12 licencjonowanych firm maklerskich, w większości powiązanych organizacyjnie i finansowo z bankami. Wszystkie one są upoważnione do obrotu papierami wartościowymi na rachunek klienta (czyli do tzw. działalności brokerskiej) oraz - poza jedną - do działalności dealerskiej,

czyli prowadzenia operacji giełdowych na własny rachunek. W ciągu miesiąca biura maklerskie zostaną wyodrębnione ze struktur banków, a w ciągu trzech miesięcy każde z nich zatrudni co najmniej dwóch licencjonowanych maklerów. W przypadku niespełnienia tych warunków Komisja Papierów Wartościowych cofnie wydane warunkowo zezwolenia na prowadzenie działalności maklerskiej.

Gdyby Komisja trzymała się sztywno ustalonych przez siebie reguł, mielibyśmy w kraju zaledwie kilka biur maklerskich. Jedynie Bank PeKaO S.A. zatrudnia maklerów w liczbie powyżej wymaganego przez Komisję minimum. W Banku Śląskim, drugim pod względem wielkości obrotów na giełdzie, pracuje tylko jeden licencjonowany makler, a wiele banków nie zatrudnia żadnego lub złożyło dopiero obietnicę zawarcia umów z maklerami.

Licencją maklera legitymuje się obecnie 35 osób, kolejnych 25 zdało w lipcu egzamin przed Komisją Papierów Wartościowych. Potrzeby biur maklerskich ocenia się na co najmniej 100 etatów. Będą one rosły w miarę rozwoju rynku papierów wartościowych. Wróży to powodzenie nowemu, ciekawemu i nie najgorzej płatnemu zawodowi.

Dorota Gollszewska



# FALSTARTY SPÓŁKI JA-PA

## Dla Jurka za krótko

Na Mistrzostwa Europy w szwedzkim miasteczku Almere, wzięła sześciuosobowa ekipa polska w składzie: Jurek, Głogowianin, Jurek, Głogowianin, Jurek, Głogowianin. Jest wśród nich dwóch wicemistrzów. Tuż przed odlotem Jurka, jak ocenia swoje miejsce w tej imprezie.

O nawiązaniu równorzędnej rywalizacji nie ma raczej mowy. Jurka dystans obejmuje 3 800 m, 180 km jazdy na rowerze i 42 km biegu.

Głogowski chce poprawić w Holandii rekord na tej trasie (10 godzin 10 minut), a przy okazji przetestować nowy rower Tadeusza Ardela z technologią, na którym technika jazdy jest do biegu. Życzymy powodzenia!

## Fan club Chrobrego

...wydaje własne piśmko pn. "Chrobrego". Gratulujemy pomysłu. Właśnie nam się zwłaszcza wezwania bezsilnej rozprawy z szalikowcami - wrogami głogowskich fanów. Liczymy, że grupa fanów z Głębocia wsparta przez prewencji z Jerzmanowej radę z niesfornymi zadyktarami.

## Obrotny arbiter

Imponuje nam sędzia ligowy Tomasz R. od Nowej Soli. Ów sędzia złożył spółkę handlującą z piłką nożną. Kluby naszego ośrodka otrzymały ofertę współpracy. Współpraca polegać ma na dokonywaniu zakupów właśnie w spółce arbitra. Teraz legnicy zadowolili się w cholernej rozterce: za punkty pałuczis. Nie pałuczis. Nie pałuczis. Nie pałuczis.

## Wiesia na boisko

W niedzielę 18 sierpnia na głównej płycie Zagłębia Lubin odbędzie się finałowe spotkanie kobiecego zespołu Polski w piłce kopanej. Zmierzą się AZS Wrocław ze Stilonem Górzów. Zapowiada się niezłe widowisko, a przy okazji może paść rekord frekwencji. Mamy też smutną wiadomość: nie ujrzymy na boisku sympatycznej Wiesi Z. na co dzień zawodniczki Zagłębia. Mimo zabiegów działaczy górzowskiego klubu, ZPN nie wyraził zgody na przepuszczenie transferu. W tej sytuacji wędrowni oglądać będą siedząc plecami do boiska.

## Po formę - do Zaporoża

Na obóz szkoleniowy do Zaporoża wyjechała drużyna piłkarzy ręcznych lubińskiego Zagłębia pod wodzą trenera Romana Jezierskiego. Nawiązane przez komuchów przyjacielskie kontakty z tym miastem są jak widać nadal wykorzystywane. Mając jednak w pamięci formę, w jakiej wracali stamtąd przed sezonem szczyptorniści "miedzianki", obawiamy się, czy termin wyjazdu lubinianek został właściwie wybrany. Nadzieja w tym, że zawodniczki mają mniej rozrywkowe charaktery od swoich kolegów z Legnicy.

## Ryzykant Jastrzębowski

Trener Jerzy Jastrzębowski, po wyprowadzeniu piłkarzy legnickiej Miedzi na szerokie wody, postanowił znów zaryzykować i został głównym szkoleniowcem kiepsciutko spisującego się dotąd Pegrotouru Dębica. Przypomnijmy, że zespół ten w trzech pierwszych meczach ligowych nie zdobył ani jednego punktu, tracąc aż 11 bramek!

Czy Jastrzębowski uratuje skazany już przez fachowców na spadek dębiczanie? Pierwsze próbki swoich możliwości pokazał pan Jerzy już w sobotnim meczu Pegrotouru z Zagłębiem, kiedy to prowadził zespół jeszcze nieoficjalnie. Jego nowi podopieczni zdobyli wreszcie bramkę i o mało nie zremisowali z mistrzem Polski. Pomógł nieco fakt, iż Jastrzębowski znalazł bardzo dobre słabe strony swojego byłego podopiecznego - Sławomira Wałowskiego i wiedział, jak je wykorzystać. Cóż, w piłce nie ma sentymentów.

## Posiłki z Mielca i z Moskwy

Pikarze Zagłębia Lubin kiepsko wystartowali w rozgrywkach ekstraklasy. I nie dziwnego, skoro z mistrzowskiego zespołu odeszło aż sześciu podstawowych zawodników. Sęk w tym, że działacze i szkoleniowcy lubińscy dawno temu wiedzieli, kto odejdzie z klubu, ale - w myśl zasady, że "jakoś tam będzie" - do uzupełnienia ubytków kadrowych przystąpili stanowczo za późno, praktycznie już w trakcie nowego sezonu. Szczęściem, udaje im się pozyskać całkiem niezłych racy. Najlepsi przybyli z Mielca i z Moskwy. Piotra Czachowskiego i Macieja Śliwowskiego nie trzeba kibicom zachwalać. Dobrze zaaklimatyzował się w drużynie Sasza Gicelów z moskiewskiego Torpedo, który na dodatek namówił do występów w Zagłębiu swojego byłego koleżkę klubowego Vadima Rogowskiego. Ten 26-letni, mierzący 189 cm stoper może załatać istotną dziurę w obronie Zagłębia, w której nie sprawdza się Sławomir Wałowski.

## Wtorek 13 sierpnia 1991r.

Wsch. St. 4.15 Wsch. Ks. 8.47  
Zach. St. 19.06 Zach. Ks. 19.51

## IMIENINY

Heleny, Diany, Sewery,  
Hipolita  
**POGODA**

Zachmurzenie duże, z niewielkimi przejaśnieniami. Temperatura w nocy i rano od 12°C do 17°C, w dzień do 25°C. Możliwe przelotne opady.

## INFORMATOR

TELEFONY: \* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Pogotowie Wodno-Kan. 993 \* Pogotowie Gazowe 992.

### LEGNICA

\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepne 254-96 \* Pog. Drogowe 981 \* Pog. Telewizyjne 612 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Inf. celna 208-63 \* Inf. WPK 237-58 \* Informacja turystyczna 288-74 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny wtorek - piątek - 16-20) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41

### LUBIN

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 \* Ratownictwa Górniczego 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-00 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24

### GŁOGÓW

\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepne 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Informacja PKP 916, 33-34-77 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-42-99 \* Inf. usługowa 33-33-95 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05

### ZŁOTORYJA

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 733 \* Pomoc drogowa 560 \* Inf. PKP 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt

### JAWOR

\* Pogotowie Energetyczne 26-32 \* Ciepne 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Biuro paszportowe 280-56 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59

### CHOJNÓW

\* Pogotowie Energetyczne 391 \* Ciepne 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \* Ciepne 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. t. 591 \* Taxi 451

### Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:  
Chojnowie - ul. Nowotki 20  
Głogowie - ul. Kościuszki 15  
Jaworze - ul. Szpitalna 2  
Legnicy - ul. Jaworzyńska 151 - ginekologiczny, ul. Iwaszkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00) oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwaszkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.  
W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.  
W Złotorzy, ul. Hoża 11.

### Apteki

Dyżur pełnią:

\* Głogów - ul. G. Morcinka, tel. 333163  
\* Legnica - ul. Izerska, tel. 64787  
\* Lubin - ul. Gwarków, tel. 424026  
\* Lubin - ul. Gwarków, tel. 424026



Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.05 Teleferie najmłodszych ze smokiem
- 9.35 Kino Teleferii: Przygody misia Ruxpina - serial anim. prod. ang.
- 9.55 IV Pielgrzymka papieża Jana Pawła II - Przyłot i powitanie
- 10.30 To się może przydać
- 10.55 Dobry wojak Szejek - film prod. czechosł.
- 12.40 Aktualności Telegazety
- 16.55 Program dnia
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 IV Pielgrzymka papieża Jana Pawła II - msza święta na rynku głównym w Krakowie
- 19.30 Dobranoc: Kot Leopold
- 19.35 Wiadomości
- 20.05 Ziemia obiecana (2) - serial TP
- 21.05 Studio młodych - Jasna Góra
- 21.30 Express gospodarczy
- 22.00 Telemuzak - mag. muz. rozrywk.
- 22.40 Wiadomości wieczorne
- 23.00 BBC - World Service

Program II

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (23)
- 8.40 W labiryncie - serial TP
- 9.35 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Na morskim szlaku - Rybacy z Tolkmicka
- 17.30 Cudowne lata - serial prod. USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Yury Boukoff w Filharmonii Narodowej
- 18.50 Seans filmowy - program Ewy Banaszkiewicz
- 19.30 Z ziemi polskiej - Uczy i wychowuje - film dokum. Andrzeja Chiczewskiego
- 20.00 Festiwal Teatru Ulicznego
- 20.30 Spirituals Singers Band - recital
- 21.00 Teatr z cyklu świat - z Igorem Przegrodzkim rozmawia Andrzej Żurowski
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Dolina szczęścia - film TP
- 23.15 CNN

## KONKURS DŁA FOTOAMATORÓW

Redakcja "Gazety Legnickiej" ogłasza konkurs fotograficzny dla wszystkich fotoamatorów "Pocztówka z wakacji". Zdjęcia powinny nawiązywać do tematyki wakacyjnej. Format zdjęć obojętny. Najlepsze prace zostaną opublikowane na łamach "GL". Przewidujemy atrakcyjne nagrody. Termin przysyłania zdjęć upływa w dniu 31 sierpnia br.

Zakład Usługowy "ROBUD"  
Legnica, ul. Głogowska 30,  
tel. 22288, 64551  
oferuje usługi:  
ślusarskie, spawalnicze - kruty,  
obróbki blacharsko-dekarskie,  
ryny, wentylacje, itp.  
Ceny konkurencyjne.



SCREENSPORT

- 8.00 Rajdowe mistrzostwa świata, Argentyna, 9.00 Sport we Francji, 10.00 Międzynarodowy kickboxing, 11.00 Zapasy, 12.00 Tenis, 13.30 Gillette World Sport Specjal - magazyn, 14.10 Golf, Europejski turniej Volvo, 15.00 Zawodowy bilard, 16.00 Jeździectwo, 16.30 Boks, 18.00 Wyciągi morskich łodzi motorowych, 19.00 Wyciągi motoryzacyjne, 19.30 Moto News, 20.00 Tenis, Niemiecka Bundesliga, 21.00 Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, mityng w Sztokholmie, 23.00 Międzynarodowe Sporty motorowe, 24.00 Snooker, 2.00 Zakończenie programu.

RTL PLUS

- 6.00 RTL - magazyn poranny - informacje, 8.35 Show-Laden - muzyka, rozrywka, reklama, 9.00 RTL aktualności, 9.05 Holmes and Yoko - serial komed. USA, 9.30 Zuruck in die Vergangenheit - serial przygod. USA, 11.00 Show-Laden - muzyka, rozrywka, reklama, 11.30 Die wilde Rose - telenowela, 12.10 Buck Rogers - serial s - f USA, 13.00 RTL aktualności, 13.10 De - Hammer - serial krym. USA, 13.35 Santa Barbara - serial famil. USA, 14.25 Die Springfield Story - serial famil. USA, 15.10 Ruf des Herzens telenowela, 15.25 RTL aktualności, 15.55 Chips - serial krym. USA, 16.45 Riskant!, 17.10 Cena jest wysoka - show, 17.45 Gwiazdny talar - quiz filmowy, 17.55 RTL aktualności, 18.00 Ihr Auftritt Al Mundy - serial krym. USA 18.45 RTL aktualności, 19.20 Knight Rider - serial sensac. USA, 20.15 Der falsche Zeuge - film krym. USA, 22.00 Gwizdek - show piłkarski, 23.00 Explosiv - magazyn, 23.50 RTL aktualności, 24.00 Die wilden Mahizeiten - franc. komedia, 1.35 Catchup - show, 2.10 Zakończenie programu.

### RTL PLUS 19.20

KNIGHT RIDER. John (Jeffrey Osterhage) i Mady (Jennifer Holmes) dokonują na plaży niesamowitego odkrycia. Na wydmie stoi tajemnicze czarne auto zwane "Czarnym diabłem". John decyduje się na krótką przejażdżkę, Michael Knight (David Hasselhoff) i K.I.T.T. są przerażeni, gdyż Johnowi grozi wielkie niebezpieczeństwo.

### THE CHILDREN'S CHANNEL

- 7.00 Historyjki bez słów: Balanel the Little Dog, Mr Smartie, An Apple Goes a Rolling, Tom the Naughty Cat, 7.30 Filmy rysunkowe: Tooter Trutie, Le Piaf, The Fenouillard Family, The New Three Stooges, Underdog, Batfink, Heathcliff, 8.15 On the Road - 8.45 C.O.P.S. Dungeons and Dragons, 9.15 Jack in the Box - program dla przedszkolaków, 10.00 Morph, Noddy, Lightean Thunderee, gio Friends, Madame Guto's Circus, Story Book World, Picture Pages, Hamilton and Musical Festival, Bouli, 11.45 Historyjki bez słów, 12.15 Filmy rysunkowe, 13.00 Lunch Box, 14.30 Jack in the Box - gry i zabawy dla przedszkolaków, 16.30 Clementine, Wombart, The Mysteries Cities of Gold, 17.25 Deke Wilson's Mini Mysteries (cz. 9), 17.50 Roger Ramjet, 18.00 Zakończenie programu.

